

Ewa Ciechaniewicz

Lobbying parlamentarny - zakres i znaczenie zjawiska

Studenckie Zeszyty Naukowe 5/8, 58-66

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

LOBBYING PARLAMENTARNY - ZAKRES I ZNACZENIE ZJAWISKA

Wstęp

Genezy i początków lobby można doszukiwać się w starożytnej Grecji, gdzie bezpośrednia demokracja pozwalała każdemu obywatelowi osobiście wypowiadać swoje żądanie przed zgromadzeniem politycznym. Na szerszą skalę lobbying zaistniał i rozwinął się w dwóch dużych demokracjach, w Wielkiej Brytanii (prawo do zgłaszania próśb do rządu zostało zarejestrowane w Wielkiej Karcie Swobód z 1215) i w Stanach Zjednoczonych, gdzie historia lobbyingu jest równie długa i równoległa do amerykańskiego ustawodawstwa.

Słowo **lobby** pojawiło się w języku angielskim po raz pierwszy w połowie XVII wieku. Prawdopodobnie pochodziło od łacińskiego słowa **lobbium** oznaczającego kryty korytarz w klasztorze. Natomiast **lobby** w rozumieniu anglosaskim pochodzi od miejsca, w którym publiczność mogła spotykać się z przedstawicielami parlamentu ponieważ, lobby oznacza kuluary parlamentu.

Współczesny słownik języka polskiego określa **lobby** jako wpływową grupę osób wywierającą nacisk na organy władzy w interesie jakiś grup zawodowych, gospodarczych, społecznych. W słownikach angielskich **lobby**, to grupa stworzona w celu działania na rzecz lub przeciw planowanej akcji poprzez wywieranie wpływu na władzę, aby ukierunkować jej decyzje.

W szerokim rozumieniu LOBBYING to stosowany w życiu politycznym środek służący przekonywaniu członków ciał ustawodawczych i urzędników państwowych do określonych rozwiązań prawnych i administracyjnych.

Lobbyści to osoby, które dążą do podjęcia przez legislatywę i przez rząd działań korzystnych dla nich samych lub dla ich klientów. Wyróżnikiem tej aktywności jest specyfika adresatów, którymi są głównie decydenci w organach władzy publicznej: liderzy partyjni, posłowie i senatorowie, eksperci, dziennikarze. Wyodrębnionym podmiotem stosującym lobbying może być osoba, organizacja, grupa interesu¹.

Lobbying upowszechnia się, umacnia i zdobywa coraz więcej zwolenników. Twierdzą oni, że przyczynia się do upowszechniania wzajemnej wiedzy i zrozumienia, jest przedstawicielską działalnością obywateli zachęcającą i stwarzającą możliwość angażowania się w sprawy publiczne. Przeciwnicy podkreślają, że jest to dążenie do wywierania wpływu i wygrywania specyficznych, wąskich interesów wybranej grupy, a aktywność lobbystów ciągle ma jeszcze charakter ukryty i nie w pełni podlega kontroli społecznej. Uważają też, że związane

¹ Por. K. Jasiocki: Rzecznictwo interesów, Decydent, kwiecień 2002, s. 10 – 11.

jest to ze stosowaniem nieetycznych metod w przekonywaniu i nakłanianiu władz publicznych. Przejawem tego jest np. „handel wpływami” (protekcją, korupcją). Do metod nagannych należą: wspieranie finansowe kampanii politycznych, sponsorowanie podróży, podarunki, przesadne wynagrodzenia, zatajanie faktów w dostarczanych analizach, podkupywanie ekspertów ustawy przeciwnej.

Zagrożeniem dla dobra publicznego jest lobbying niejawni i żywiółowy (niekontrolowany), ponieważ niesie większe ryzyko korupcji. Natomiast lobbying jawny, pozostający pod społeczną i instytucjonalną kontrolą może pełnić istotne funkcje w demokratycznym państwie prawnym, w którym należy umożliwić ujawnianie się i obronę różnych interesów.

Cel pracy

Celem prezentacji jest przedstawienie istoty i znaczenia lobbyingu w państwach demokratycznych, przejawy tego zjawiska i związane z nim problemy.

Rola i funkcje lobbyingu

Pomimo licznych zarzutów przeciwników, lobbying może pełnić ważną rolę i funkcje w państwie demokratycznym, ponieważ:

- stanowi ważne uzupełnienie systemu przedstawicielskiego i uspołeczniającego się systemu tworzenia prawa; jest rodzajem reprezentacji doradczej (eksperskiej) nie pochodzącej z wyborów, lecz zapewniającej obywatelom wpływ na sprawy publiczne.
- dostarcza informacje; rzecznictwo interesów to dostarczanie decydom informacji (w postaci raportów, analiz, symulacji, porównań danych) pochodzących „z dołu” od praktyków danego zagadnienia. Informacje te pozwalają na podjęcie² decyzji na podstawie wielostronnego rozpatrzenia zagadnienia i przewidzenia jej różnorodnych konsekwencji³.
- wzbogaca system prawny o formy negocjacyjne, które są niezbędne w pluralistycznym społeczeństwie.
- umożliwia obiektywne poznanie różnych pozaparlamentarnych punktów widzenia na proponowane rozwiązanie.

Istotną kwestią jest pytanie: kiedy powstaje potrzeba rozpoczęcia działań o charakterze lobbyngowym? Doświadczenie wykazuje, że wtedy kiedy:

- skutki podjęcia decyzji mogą negatywnie wpłynąć na funkcjonowanie firmy, środowiska, branży i zagrażają jej interesom (przepisy koncesyjne, rozporządzenia zmieniające regulacje na mniej korzystne,
- brakuje decyzji (z powodu niewiedzy lub celowego przeciągania rozstrzygnięć, aby nie narażać się na ryzyko ponoszenia konsekwencji podjęcia kontrowersyjnej decyzji).

²

³ Por. G. Ziemiak: Brakujący element, Decydent, luty 2002, s. 22 – 23.

Zjawisko lobbyingu w Stanach Zjednoczonych- klasyczny przykład sprawnej organizacji grup interesu

Stany Zjednoczone stanowią obecnie przykład klasycznego lobbyingu i najbogatszych tradycji w tej dziedzinie oraz precyzyjnego uregulowania ustawowego, które sprawia że organizacje interesów grupowych traktowane są powszechnie jako jeden ze specyficznych elementów systemu politycznego USA. Lobby stanowią tam potężne organizacje, koncentrujące praktycznie w swoim ręku władzę. Cechuje je bardzo dobra znajomość materii legislacyjnej oraz doskonała argumentacja, dlatego senatorowie i kongresmani bardzo często zasięgają opinii lobbystów na temat sposobu przeforsowania swojej koncepcji.

Charakterystyczną cechą amerykańskiego procesu legislacyjnego jest powszechne stosowanie przez podkomisje PRZESŁUCHAŃ PUBLICZNYCH oraz uzyskiwanie OPINII EKSPERTÓW zanim dojdzie do posiedzenia, podczas którego projekt poddany będzie ostatecznej redakcji⁴.

Zasady które sprawiają, że lobbyng jest sprawnie funkcjonującym elementem mechanizmu demokracji:

1. **DOSTĘP DO INFORMACJI** zagwarantowany konstytucyjnie. Konstytucja USA zawiera rzadko spotykany przepis obligujący do publikacji sprawozdań z prac obu izb. Regulamin senatu zapewnia otwartość sesji plenarnych. Regulaminy obu izb gwarantują otwartość posiedzeń komisji. W Kongresie funkcjonują liczne służby informacyjne (centra prasowe, komputerowe bazy danych, Biuro Projektów Ustawodawczych itd.)
2. **DOSTĘP DO OSÓB PODEJMUJĄCYCH DECYZJE**, co obejmuje możliwość konsultacji projektów ustaw i bezpośrednie kontakty z decydentami. Wszechobecne w Waszyngtonie grupy interesu nazywane są często „Trzecią Izbą” Kongresu. Istnieje obowiązek rejestracji tych grup. Niemniej jednak można zaobserwować funkcjonowanie obok akredytowanych, również nieakredytowanych (bardzo często radykalnych) organizacji. Ich sposobem nacisku na rządzących są demonstracje uliczne⁵.
3. **PRECYZYJNIE OKREŚLONE ZASADY ETYKI PRACY W KONGRESIE.**

Dotyczy to m.in.:

- zakazu przyjmowania przez kongresmanów prezentów od różnych grup nacisk,
- uniemożliwienie prywatnym grupom biznesu odpisywania od podatków wydatków na lobbyng, takich jak: fundowanie decydentom lunchy, wycieczek, prezentów (poprawka do Kodeksu Podatków z 1993).

4 Udział organizacji społecznych i gospodarczych w procesie legislacyjnym w Polsce, [w:] Analiza i propozycje, GEMINI-PEDS, wrzesień 1996.

5 Por. Sens, istota, granice lobbyingu, Materiały z seminarium kancelarii RP, Biuro studiów i analiz Kancelarii Senatu, Warszawa 7 listopad 1995.

Oczywiście istnieją też „niedociągnięcia” i kwestie kontrowersyjne w amerykańskim lobbyingu. Jedną z nich jest lobbying wyborczy, czyli dziedzina dotycząca dotacji na kampanie wyborcze. Między innymi Komitety Politycznej stały się doskonałym sposobem finansowania wyborów i zachowania korzystnej anonimowości grup interesu (zarzut identyfikacji kandydata z określonym lobby może przekreślić karierę polityczną). Inwestowanie w politykę daje środowiskom gospodarczym liczne korzyści:

- osłabienie konkurencji, pozyskanie przychylności agencji rządowych,
- wpływ na decyzje polityczne i administracyjne, kontrakty i zamówienia publiczne, koncesje, dotacje i subsydia ze środków budżetowych, ulgi i zwolnienia budżetowe,
- dostęp do ważnych informacji ułatwiających rozwój. Spektakularnym przykładem są sukcesy lobby tytoniowego. W wyborach 1996 firmy z tej branży ofiarowały kandydatom, głównie republikanom ponad 10 milionów dolarów. Rok później branża ta otrzymała od Kongresu ulgę podatkową w wysokości 50 miliardów dolarów⁶.

Niektóre grupy doprowadzają Kongres do podjęcia decyzji korzystnych tylko dla siebie, nie służącym dobru ogółu.

Możliwość wpływania na Kongres zależy bardzo często od liczby członków danej organizacji, ilości pieniędzy, sprytu przedstawicieli, a nie od wartości argumentów, czy możliwości zastosowania propozycji.

Lobbying w Unii Europejskiej

Lobbying posiada zupełnie różne cechy w każdym z państw członkowskich Unii Europejskiej, jest to uwarunkowane różnorodnością kultur narodowych, mentalnością, historią. Bruksela stanowi swoisty „tygiel”, w którym te kultury (a w związku z tym różne interesy) mieszają się.

Instytucją europejską najbardziej dostępną dla grup lobbyingowych jest Komisja Europejska. Panuje opinia, że intensywne kontakty z lobbystami leżą w interesie samej Komisji, ponieważ grupy interesu są dla niej źródłem zdobywania niezbędnych informacji.

Drugą instytucją leżącą w kręgu zainteresowań grup interesu jest Parlament Europejski. Rola Parlamentu wzrastała począwszy od roku 1986, tj. od proklamowania Jednolitego Aktu Europejskiego, w wyniku którego Parlament uzyskał uprawnienia wprowadzania poprawek do przyjętych dokumentów. Bardzo sprzyjający dla lobbyingu był również traktat z Maastricht (1992) i z Amsterdamu (1997). Wykreowany został szczególnie tryb prac w ramach którego przewiduje się odwoływanie w bardziej skomplikowanych przypadkach do grup i komitetów ekspertów z poszczególnych dziedzin. Dla grup nacisku oznacza to, że ich próby wywierania wpływu mogą być kierowane do różnych centrów decyzyjnych w ramach Unii.

6 Por. K. Jasiński: Inwestowanie w politykę. Decydent, luty 2002, s. 6.

Parlament może być miejscem prowadzenia lobbyingu w takich dziedzinach jak: edukacja, ochrona zdrowia, ochrona konsumenta. Generalnie Parlament i jego struktury nadają się raczej do prowadzenia lobbyingu dotyczącego nieznacznych modyfikacji ustawodawstwa.

Dialog między instytucjami Unii Europejskiej a grupami interesu może odbywać się poprzez komitety doradcze, ekspertów, bądź w sposób spontaniczny, bez udziału jakichkolwiek struktur. Ocenia się, że obecnie działa w Brukseli ok. 3 tys. wyodrębnionych grup interesu różnego rodzaju. Należą do nich: organizacje nie prowadzące działalności zarobkowej – są to stowarzyszenia lub organizacje o zasięgu krajowym i międzynarodowym, ponadto podmioty, których celem jest uzyskiwanie profitów materialnych. Należą do nich m.in. doradcy prawni, szybko wzrastająca liczba firm zajmujących się konsultingiem w polityce. Nasiliły się przykłady zakładania biur w Brukseli przez duże firmy także z krajów spoza Unii (m.in. ze Stanów Zjednoczonych). Wzmoczoną aktywność w dziedzinie lobbyingu wykazują w ostatnich latach także władze regionalne i lokalne⁷.

Styl lobbowania przez poszczególne grupy interesu jest zróżnicowany. Zdarzają się agresywne formy lobbyingu. Miały też miejsce wykroczenia, np. handlowanie dokumentami Komisji, co spowodowane jest tym, że uzyskanie ich oficjalnymi kanałami trwa długo, a część z nich uznana jest za poufne.

Problemem w strukturach UE jest brak jasnych uregulowań prawnych określających stosunki między Komisją i Parlamentem a lobbystami.

Komisja Europejska była wielokrotnie atakowana za przejawy korupcji. W marcu 1999 przyjęła ona kodeks postępowania członków, co jest wynikiem woli jej członków oczyszczenia się z zarzutów.

Do podstawowych zasad regulujących stosunki grup interesu z Komisją należą:

- generalna reguła utrzymywania wzajemnych kontaktów z tendencją ich rozszerzania,
- reguła równego traktowania grup interesu; zgodnie z tą zasadą wszystkie organizacje bez względu na zaplecze finansowe, skalę działania, rozmiar, muszą mieć równe szanse dostępu do Komisji,
- reguła, że przy nawiązywaniu kontaktów z grupami interesu urzędników Komisji obowiązuje dobre rozeznanie w kwestii: kto i kogo reprezentuje.

Kwestie dotyczące reguł lobbyingu w Parlamencie Europejskim zostały uregulowane w kodeksie z 1994 r. Według niego członkowie Parlamentu są zobowiązani do:

- składania szczegółowych deklaracji na temat swojej zawodowej aktywności wraz z listą osób trzecich, od których otrzymują jakąkolwiek pomoc (finansową bądź w innej formie) na swoją działalność,

⁷ Por. M. Molenda – Zdziech: Lobbyści w parlamencie, Decydent, styczeń 2002, s. 8 – 9.

- nie przyjmowania podarków, honorariów czy innych korzyści w zamian za głosowanie zgodnie z sugestią grup interesu,
- rejestrowania podarków (każdy powyżej 600 euro zostanie potraktowany jako wartościowy podarunek).

Lobbyści, nie będący parlamentarzystami są zobowiązani do rejestracji w oficjalnym rejestrze lobbystów, co z kolei przyznaje im następujące przywileje: roczną przepustkę dającą wstęp do publicznych spotkań Komitetów parlamentarnych, dostęp do biblioteki, udostępniania publikowanych przez PE dokumentów.

Obecność Polski w środowiskach lobbyingowych w Brukseli ogranicza się obecnie do statusu obserwatora. Według specjalistów efektywne przygotowywanie się do profesjonalnego rzecznictwa interesów w Brukseli zajmuje minimum około roku. To okres, w którym reprezentant danej firmy czy zrzeszenia przedsiębiorstw lub regionów oraz wspomagający go zespół mogą stworzyć sieć podstawowych kontaktów z innymi podobnymi do siebie organizacjami. Te 12 miesięcy pozwala przede wszystkim na poznanie mechanizmów działania instytucji UE i nawiązanie bezpośrednich relacji z odpowiednimi urzędnikami Komisji Europejskiej i Rady UE.

Reprezentantom właściwie wszystkich sektorów gospodarki w Polsce nie zostało wiele czasu. Obok działań organizacyjnych niezbędne będzie także właściwe przygotowanie merytoryczne ludzi. Profesjonalne szkolenia w zakresie lobbyingu w UE proponują m.in. SGH, która realizuje program 2-letnich studiów uzupełniających, a także Szkoła Lobbyingu Europejskiego założona przez profesora Zbigniewa Pełczyńskiego⁸.

Przejawy lobbyingu w Polsce

Lobbying w Polsce to zjawisko stosunkowo młode, (podobnie jak demokracja po 1989,) a w związku z tym budzące wiele kontrowersji. Nasze doświadczenia w zakresie lobbyingu ograniczają się do strajków (tzw. „lobbying z kosą w rękę”). Jednocześnie Polska to kraj wymarzony dla profesjonalnego lobbyingu, ze względu na:

- skomplikowane procedury prawne związane z procesem decyzyjnym,
- wejście Polski do UE, co związane jest z gigantycznymi zmianami prawa.

W Polsce rola lobbyingu parlamentarnego ma marginalne znaczenie. W przeciwieństwie do zjawiska dyscypliny parlamentarnej zjawisko to najsilniej występuje w państwach przyjmujących system rządów prezydenckich. W Polsce nie można stwierdzić iż lobbying nie występuje, ma on jednak charakter lobbyingu rządowego a nie parlamentarnego (np. próba wprowadzenia podatku VAT w budownictwie, zmiana polityki cenowej leków). Wypada jednak stwierdzić, że

⁸ Por. T. Śliwiński: Droga do polskiego lobbyingu, Decydent, styczeń 2002, s. 25.

nowa konstytucja przyniosła wiele nowych instytucji, które w przyszłości wzmocnią wspomniane zjawisko. Są to np. prawo do informacji, prawo do petycji oraz prawo inicjatywy obywatelskiej. Wszystkie te instytucje spowodują, że wzrastać będzie również zjawisko lobbyingu parlamentarnego.

Polska demokracja jest bardzo niedojrzała, ogranicza się w zasadzie do wyborów. Społeczeństwo wybiera parlament, a następnie „idzie w stan spoczynku”, natomiast decyzje polityczne podejmuje się cały czas, a obietnice wyborcze wymagają stałej modyfikacji. Rządzenie to ciągły proces podejmowania decyzji, a decydowanie musi odbywać się w kontekście doradztwa, konsultacji, informacji, używania argumentów. Uważa się, że jedną z przyczyn pogarszającej się jakości stanowionego w Polsce prawa jest brak konsultacji społecznej i udziału adresatów norm (w tym grup interesu) w tworzeniu prawa. Ogromna liczba decyzji gospodarczych podejmowana jest całkowicie poza kontrolą społeczną, w ramach polityki gospodarczej rządu.

Na tle szybkich przemian ustrojowych można zaobserwować małą praktykę różnych środowisk w Polsce w zakresie lobbyingu. Dla przykładu według oceny marszałka Sejmu RP pana Marka Borowskiego: „(...) polskie organizacje i stowarzyszenia gospodarcze nie są jeszcze tak silne, niemniej jednak zaczynają odgrywać coraz większą rolę. Przede wszystkim są swoistym źródłem informacji i narzędziem dialogu ze środowiskami, których dotyczą te regulacje prawne dotyczą. Jest to szczególnie ważne w pracach komisji sejmowych, gdzie opracowywane są projekty ustaw”⁹.

Najsilniejsze lobbies w Polsce stanowi przemysł ciężki, który broni się i szuka pomocy, a nowopowstałe małe i średnie przedsiębiorstwa są rozproszone i nie mają silnego lobbyingu. Poza tym, dla wielu przedsiębiorców łatwiej jest uciec w tzw. „szarą strefę”, niż wspierać organizacje działające w ich imieniu, których działania nie zawsze gwarantują poprawę ich sytuacji.

W Polsce istnieje niewiele organizacji, których opublikowane, merytoryczne stanowisko w danej kwestii jest uznawane i traktowane jako reprezentatywne. Należą do nich:

- Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych
- Bussines Centre Club, który ma Instytut Lobbying
- Pierwsza i jedyna w Polsce Kancelaria Lobbyingowa założona przez Mieczysława Wilczka

Problemy z lobbyingiem w Polsce to:

- trudności z dostępem do informacji legislacyjnej w Polsce.

Nie podaje się z odpowiednim wyprzedzeniem do wiadomości publicznej informacji o podjęciu prac, co pozwoliłoby grupom interesu na rzetelne przygotowanie się. Często projekty pojawiają się znikąd, a ministerstwa ukrywają swoje projekty zanim przedstawią je parlamentowi,

9 M. Borowski: Lobbying – tak, ale..., Decydent, marzec 2002, s. 3, 14.

- procedura prac parlamentarnych; Częste zmiany terminów prac komisji, nieregularność i uznaniowość w zapraszaniu przedstawicieli środowisk – w konsultacjach obowiązkowo uczestniczą ci, którzy robią to z mocy ustawy, inni zainteresowani fakultatywnie i np. w Sejmie zaprasza się do wypowiedzi tylko wybranych przedstawicieli grup interesu.

- wadliwość procesu legislacyjnego, która polega na ogromnej ilości nieuporządkowanych projektów ustaw,

- nadmierna liczba upolitycznionych obszarów poddanych legislacji; najpierw pojawia się decyzja, a potem parlamentarzyści są izolowani przed kontaktem z kimś, kto może im dostarczyć racjonalnych informacji o konsekwencjach projektu.

- dyscyplina partyjna, która może zniweczyć działania lobbystów.

Rozwiązaniem powyższych problemów mogłoby być:

1. Rzetelne informowanie grup interesów o inicjatywie ustawodawczej z odpowiednim wyprzedzeniem czasowym.
2. Dostarczanie przez lobbystę fachowej informacji na etapie założeń ustawy przedstawionych wraz z oceną przewidzianych skutków tej regulacji. Dla zainteresowanych te informacje mogłyby być dostępne w Internecie.
3. Powinna istnieć możliwość zgłaszania uwag. Parlament mógłby być miejscem, gdzie lobbysci mogliby wpływać np. w ramach równoprawnych „przesłuchań”.

Warto zwrócić uwagę również na fakt, że słowo „lobbying „, źle kojarzy się w polskiej obyczajowości. W potocznym rozumieniu tego słowa to grupa „załatwiająca” swoje interesy. Taki punkt widzenia wynika z braku zrozumienia mechanizmów (które w zasadzie nie powstały) prawidłowego przedstawienia tych interesów. Proces ten odbywa się pokątnie, niejasno, często w kulisach Sejmu. Taki nieprzychylny odbiór wzmacnia postawa mediów. Gdy mowa o lobbyingu, na ekranach telewizorów pojawia się obraz krążących po kulisach sejmowych „ludzi z teczkami”, filmowanych od pasa w dół – bez twarzy, tak aby wzmocnić przekaz, że lobbysta to niejasna i niejawna działalność na granicy lub poza granicą prawa. Stąd pilna potrzeba uregulowania ustawowego lobbyingu w Polsce. Innym argumentem przemawiającym za ujęciem w ramy prawne tego zjawiska jest fakt, że obecnie działalność lobbyngowa wkracza na teren określony przez art. 230 KK mówiący o płatnej protekcji¹⁰. Niezbędne jest zapewnienie pełnej jawności i sprawiedliwości procesu stanowienia prawa, a w szczególności spowodowanie, aby lobbying był prowadzony w ramach procedur legislacyjnych, a nie poza tymi procedurami w ramach niejawnych i nieformalnych „przetargów interesów”. Należy uregulować status prawny lobbysty tzn. spowodować, aby lobbying był prowadzony przez osoby zaufania publicznego (podobnie jak

¹⁰ Por. A. Bierć: Dla wspólnego dobra, Decydent, kwiecień 2002, s. 6 – 7.

świadczenie pomocy prawnej lub wykonywanie innych wolnych zawodów). Innym elementarnym rozwiązaniem powinna być obowiązkowa akredytacja (rejestracja) osób prowadzących tą działalność.

Uogólniając to co powyżej zaprezentowano należy podkreślić, że w państwie o niewysokiej jeszcze kulturze politycznej, braku przywiązania w polityce do wzorów etycznych, które mogłyby utrzymywać lobbying w stosownych granicach nie ma innej metody na uczynienie lobbyingu instrumentem dobra wspólnego, jak poddanie tego zjawiska odpowiedniej regulacji prawnej. Najistotniejsza w lobbyingu jest jawność działania, wyrażająca się w tym, że obywatele powinni wiedzieć kto lobbuje, o co, u kogo i za ile. Wydatnie ograniczy się wtedy pole do korupcji.

W dzisiejszej rzeczywistości gospodarczej i politycznej zawodowy lobbying oparty na profesjonalnym i skutecznym zarządzaniu informacją i komunikacją staje się elementem aktywności firm niezbędnym do ich dalszego rozwoju.

Takie prawidłowe działanie instytucji demokratycznego państwa nie może w dłuższej perspektywie nie doceniać roli opiniotwórczej profesjonalnych lobbystów i nie wykorzystywać ich doświadczenia i wiedzy.